



**Bp Piotr Turzyński**

**DELEGAT KEP DS. DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI POLSKIEJ**

PI-01-015 Warszawa, Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6  
tel.+48 (22) 530-48-74, e-mail: emigracja@episkopat.pl

## **Życzenia bpa Piotra Turzyńskiego**

**skierowane do Polonii i Polaków za granicą z okazji Świąt Wielkanocnych A.D. 2023**

### **Zmartwychwstał Chrystus – Pan mój i nadzieja!**

#### **Kochani Rodacy!**

Z wielką radością celebруем Święta Wielkanocne. Niosą one w sobie wielkie treści naszej wiary, pozwalają nam po raz kolejny przeżywać prawdy i wydarzenia przemieniające nasze życie i życie świata. Dotykamy tu niepojętej miłości Boga, która objawiła się w śmierci Syna Bożego na krzyżu, stajemy się świadkami walki dobra ze złem w której jest zmaganie o nasz los i wreszcie chwytny się nadziei, która pozwala odważnie podejmować drogę życia i patrzeć dalej, przed siebie.

#### **Niepojęta miłość Boga**

W czasach gdy szafuje się łatwo słowem miłość, my niezmiennie „głosimy Chrystusa ukrzyżowanego”. Prawdziwa miłość jest bowiem ofiarna, cierpliwa i łaskawa, „nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 4-8). Z miłości Chrystus przyjął mękę i przeszedł przez bramę śmierci, z miłości został z nami w Najświętszym Sakramencie Ołtarza. Z miłości też zostawił nam Kościół zbudowany na skale Piotra, abyśmy w Kościele byli obmyci wodą chrztu i pojednani z Bogiem i między sobą mocą sakramentu miłosierdzia, bo przecież wszyscy jesteśmy słabi. Bóg chce byśmy stanowili jedną Bożą Rodzinę. Ta miłość Boża niech modeluje każdą naszą miłość: małżeńską, rodzinną, miłość do Ojczyzny i do bliźniego.

W Wielką Sobotę słyszeliśmy, że to Boża miłość, Boża opieka niosła naród wybrany z ziemi niewoli do ziemi obiecanej. Ta Boża miłość jest niewyczerpana i niezmienna, niesie Kościół i każdego z nas przez meandry historii, pośród zamętu i niepokojów. Warto tej miłości objawionej w krzyżu zaufać!

#### **Walka dobra ze złem**

Obok Bożej miłości od początku historii zbawienia pojawia się nieprzyjaciel, który zbuntował się i zawsze chce postępować tylko według własnego „ja”, a ogarnięty pychą staje się wrogiem Boga i wrogiem człowieka. Często wykorzystuje on ludzką słabość i niewiedzę, posługuje się kłamstwem, niszczy zaufanie do Boga oraz sieje chaos i lęk.

Zwłaszcza w Wielki Piątek zobaczyliśmy potęgę zła, które znalazło przyczółek w Judaszu, zimnym Piłacie, słabym Piotrze, przewrotnych faryzeuszach, agresywnych

żołnierzach i anonimowym tłumie krzyczącym: „ukrzyżuj Go”. Wydawało się wówczas, że wszystko skończone, ale jak to napisał nasz wielki rodak, św. Jan Paweł II: „Bóg wyznacza miarę zła”, a „dobro jest większe od jakiegokolwiek zła”. „Ta miara wyznaczona złu przez boskie dobro stała się udziałem dziejów człowieka za sprawą Chrystusa” (Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*). Choć przeżyliśmy wielki ból i smutek patrząc na Chrystusa umierającego, to jednak zwycięstwo Zbawiciela objawiło się w Jego miłości i dobrowolnej śmierci za nas oraz w poranku wielkanocnym.

Ta walka dobra ze złem nie ustała, dzieje się na naszych oczach. Pokazują nam to ataki na św. Jana Pawła II, na prawdę o małżeństwie i ludzkiej płciowości. Istnieje walka o prawdę w spojrzeniu na naszą polską historię i Kościół. Przykładem niech będzie życie i śmierć Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Badania wykonane po latach pokazują, że został otruty przez komunistyczne Służby Bezpieczeństwa. Prawda ma siłę i nie daje się zabić. Pan Jezus jasno powiedział, że szatan „jest kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8, 44).

Nie wolno nam też zapomnieć o tym czego nauczał św. Augustyn, że granica między dobrem i złem przebiega w ludzkim sercu, w każdym z nas, więc każdy uczestniczy w tym zmaganiu i ma obowiązek stawać po stronie dobra i prawdy. Dodajmy, że ostatecznie tylko ta strona zwycięża.

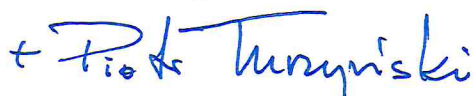
### **Nadzieja**

Zmartwychwstanie Chrystusa zmienia wszystko. Św. Paweł napisał: „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15, 14). Więc pusty grób, świadkowie, którzy rozmawiali z Chrystusem po zmartwychwstaniu, fenomen Kościoła, który z małej grupy rozwija się ogarniając miliony ludzi, wreszcie męczennicy, którzy dali za Niego życie, to wszystko pokazuje, że Bóg jest wszechmocny i zwycięża zło, więc daje nadzieję. A człowiek nie może żyć bez nadziei. Ona leży na horyzoncie wszystkich naszych kroków, wszelkiego życia i działania. To nadzieja pozwoliła naszym przodkom przetrwać czasy zaborów i lata komunizmu. Świadkiem nadziei był i pozostaje św. Jan Paweł II. Zmartwychwstanie Chrystusa otwiera nas też na nadzieję szczęśliwej wieczności z Bogiem i nie pozwala nam zamknąć wszystkich naszych pragnień tylko w granicach tego świata. Jesteśmy stworzeni dla wieczności. Nasza nadzieja sięga poza granicę śmierci.

Weźmy z tych świąt w naszą codzienność przekonanie, że zło nie może zwyciężyć, weźmy solidną nadzieję zbudowaną na miłości Boga, Jego wszechmocny i zwycięstwo Chrystusa. Wśród naszych zmagania i niepokojów niech ta nadzieja dodaje nam skrzydeł.

### **Zmartwychwstał Chrystus – Pan mój i nadzieja!**

Z błogosławieństwem

  
bp Piotr Turzyński

Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej